

Druga rocznica Seminarjum Zagranicznego.

Jacy zgłaszają się kandydaci?

Seminarjum Zagraniczne w Potulicach, któremu Ojciec św. jako zgromadzeniu zakonnemu osobiście dał nazwę Towarzystwo Chrystusowe dla wychodźców obchodziło drugą rocznicę swego założenia. Powołał je, jak wiadomo, do życia J. Em. Ks. Kardynał August Hlond Prymas Polski, celem kształcenia duszpasterzy i oświatowców dla polskiego wychodźstwa.

Piękny i szybki rozwój tego „opatrnościowego dzieła”, to najlepszy dowód, jak ono jest potrzebne. Seminarjum zagraniczne liczy obecnie 3 kapłanów, 80 kleryków i 85 braci, pracujących w warsztatach zakładowych.

Jak bardzo zakład potulicki stał się popularny, świadczy najlepiej liczba tegorocznych zgłoszeń kandydatów do nowicjatu.

Na 80 przeszło zgłoszeń przyjęto 45-ciu. Pośród tegorocznych nowicjuszy znajdują się klerycy z innych seminarjów z wybitnym powołaniem zakonnym, doktorzy i magistrzy prawa czy ekonomji, jeden kapitan artylerji, młodzieńcy maturzyści, nie brak nawet synów naszych wychodźców z Francji i Jugosławji.

Celem upamiętnienia założenia Seminarjum stawia się obecnie w parku zakładowym pomnik wdzięczności, poświęcony Królowej Wychodźstwa Polskiego. Pomnik ten fundują Zeńskie Sodalicje Marjańskie z Katowic.

Zadłużenie samorządu wynosi 1,3 miljarda złotych.

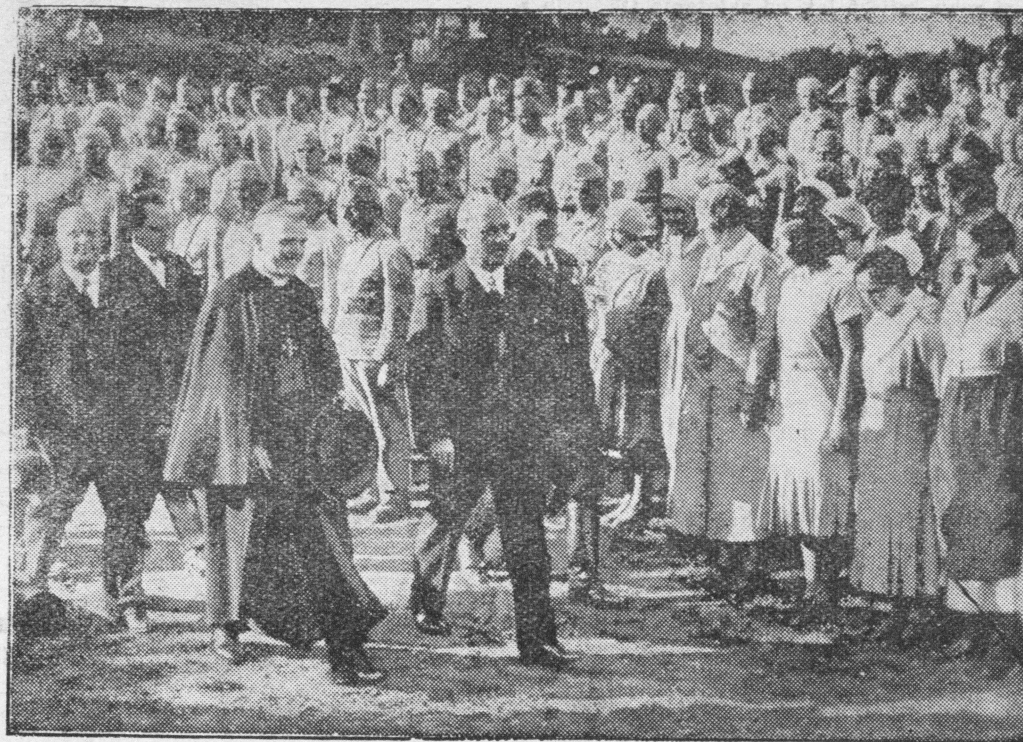
Zadłużenie samorządu terytorjalnego wynosi obecnie około 1 miljarda 300 milionów zł., z czego około 1 miljarda jest w formie kredytu długoterminowego, około zaś 300 000 000 złotych w postaci pożyczek krótkoterminowych.

Roczna obsługa długów wyraża się około 15 proc. ogółu wydatków samorządu terytorjalnego.

O ile jest pewien odsetek samorządów niezadłużonych, a pewien dość znaczny odsetek samorządów, które są zadłużone mniej więcej w sposób normalny, to bardzo znaczna liczba samorządów terytorjalnych zadłużonych jest ponad miarę.

Zażydzenie polskich uczelni.

Warszawa. Według urzędowych obliczeń w ogólnej liczbie 49.727 słuchaczy szkół wyższych w Polsce w roku szkolnym 1933-34 znajdowało się 36.054 studentów wyznania rzymsko-katolickiego,



W pobliżu Wiednia poświęcono obóz pracy. Poświęcenia dokonał ks. kardynał Innitzer.

1788 wyznania grecko-katolickiego, 1303 ewangelickiego, 1229 prawosławnego, 8439 mojżeszowego oraz 158 innych wyznań.

Ilu górników polskich wróciło z Francji?

Według oficjalnych danych francuskiego ministerstwa pracy i opieki społecznej, w ciągu r. 1933 i pierwszego półrocza 1934 r. opuściło Francję 6500 górników polskich (łącznie z rodzinami 10.000 osób), którzy utracili pracę w kopalniach.

1.800.000 ofiar G. P. U.

Jedna z paryskich księgarń wydawniczych wypuściła na rynek ciekawą książkę Essal Beya o działalności GPU. (tajna policja bolszewicka). Paryska prasa daje wyciąg z tej książki, zaznaczając, że wymowa liczb jest tak wyraźna, iż nie potrzebuje żadnych uwag.

Od roku 1917 do 1923 stracono w Rosji sowieckiej 25 biskupów, 1215 księży, 6575 nauczycieli, 8800 lekarzy, 54.850 oficerów, 260.000 żołnierzy, 10.500 policjantów, 48.000 żandarmów, 19.850 urzędników, 344.250 pracowników umysłowych, 815.000 chłopów, 192.000 robotników.

Jak wynika z powyższego zestawienia, „czerwony terror” pochłoniął 1.761.000 istot ludzkich. Jest to zresztą bilans jedynie pierwszych lat ustroju sowieckiego. — Smutny to bilans!

Najszybsza centryfuga na świecie

została skonstruowana w U.S.A. według planów inżyniera francuskiego, Haugenard'a. Jest to aparat o małych wymiarach, w których siłą pędną jest gaz lub powietrze. Centryfuga robi do 1.200 tysięcy obrotów na minutę, co oznacza, że skrzydło centryfugi przebiega 2.280 kilometrów na godzinę, a zatem szybkość obrotów przewyższa siłę przyciągania ziemi.

Straże Pożarne w Polsce.

Na obszarze całej Polski istnieje obecnie ponad 11.000 placówek ochotniczej straży pożarnej. Straże te grupują 450.000 członków i dysponują taborem i urządzeniami ogólnej wartości około 130 milionów zł. Ochotnicze straże pożarne posiadają około 8.000 świetlic i remiz. W skład taboru wchodzi 12.000 sikawek ręcznych, tysiąc sikawek motorowych, 600 samochodów i 700 km. węży. Straże posiadają około 1200 orkiestr.

Pięćciolecie „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie“.

Poznań. W tym roku mija 5 lat od założenia Oddziału Poznańskiego Stow. „Opieka Polska nad Rodakami na Obczyźnie”, które w Warszawie zostało utworzone już w roku 1926.

W dniu 11 listopada 1929 J. Em. Ks. Kardynał Prymas Polski Hlond uznał „Opiekę” za stowarzyszenie oficjalnie katolickie. Jednym z podstawowych zadań Stow. „Opieka” jest krzewienie i podnoszenie oświaty polskiej wśród wychodźstwa naszego. Ma ono na celu dostarczać tak polskim organizacjom, jak i szkołom zagranicą odpowiedniego materiału oświatowego w postaci książek i wszelkiego rodzaju pomocy szkolnych.

W roku 1930-31 wysłano 7649 książek, 26063 czasopism. W 1931-32 — 9350 książek, 28675 czasopism, w r. 1932-33 — 10 374 książek, 43 326 czasopism, w 1933-34 wysłano 23 207 książek, a 45 723 czasopism.

Współpraca szkół datuje się od roku 1931. Młodzież szkolna urządzała zbiórki materiału oświatowego tak w domu, jak i w szkole. W roku 1932 rozwinęła się bardzo żywo korespondencja pomiędzy dziećmi z kraju, a dziećmi na wychodźstwie. W latach 1932-33 akcja ta coraz bardziej się rozwija, już 243 szkoły na terenie Wielkopolski i Pomorza stale pracuje z „Opieką”, a w roku 1933-34 liczba ta dochodzi do 397.

Rok rocznie wysyła „Opieka” do krajów i środowisk emigracyjnych dary gwiazdkowe w postaci opłatka, książek i czasopism, gier i listów. W 1930 roku wysłano 102 paczki do 19 krajów. W 1931 r. wysłano 543 paczki do 34 krajów. W 1932 r. wysłano 1.045 paczek do 40 krajów. W 1933 roku wysłano 1.129 paczek do 46 krajów.

Akcję nad emigrantami prowadzi „Opieka” przy pomocy osobnej sekcji od roku 1931. W roku 1932-33 „Opieka” zajęła się 15.556 osobami, a w roku 1933-34 — 19.243 osobami.

Cała rozległa praca „Opieki” we wszystkich jej działach, jak wynika z cyfrowego zestawienia najważniejszych punktów, wykazuje ciągły wzrost. „Opieka” będzie kontynuować rozpoczęte prace, rozbudowując działy, pogłębiając uświadczenie, będzie szukała nowych dróg, za pomocą których najlepiej zrealizuje swoje hasło: „Wszystko dla Boga i drogiej braci zagranicą”.

Nowe władze „Związku Polaków w Niemczech“.

W ostatnim numerze (z września rb) „Polaka w Niemczech”, organu Związku Polaków w Niemczech, znajdujemy obszernie sprawozdanie z odbytego w dniu 12 września w Berlinie walnego zebrania Związku Polaków w Niemczech. Zebraniu temu przewodniczył, jak wiadomo, przez Związek, ks. patron dr. Domański.

Otwierając zebranie, ks. Prezes wspominał o rocznicy wielkopomnego zwycięstwa pod Wiedniem, stawiając postać Jana Sobieskiego za wzór, jak należy myśleć i pracować dla dobra Narodu Polskiego. Przemówienie powitalne zakończył ks. Prezes gorącym apelem do pracy.

Z kolei witał zebranych kierownik naczelny Związku Polaków w Niemczech, dr. Kaczmarek, składając po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zebrania sprawozdanie z pracy Rady Naczelnej. Ze sprawozdania wynikało, że w ostatnim okresie praca Związku Polaków była nadzwyczaj trudna. Jednak całe społeczeństwo polskie w Niemczech poparło ją, dzięki czemu organizacja naczelna ludności polskiej w Niemczech stała się bardziej jeszcze skonsolidowaną i trwałą.



Eskadra samolotów francuskich przybyła onegdaj na lotnisko do Rzymu. Widzimy tu scenę powitania lotników przez włoskiego ministra.

Następie Walne Zebranie, udzieliwszy jednogłośnie absolutorjum Radzie Naczelnej, wybrało nowy Zarząd i nową Radę Naczelną przy Związku Polaków w Niemczech w następującym składzie: ks. prezes dr. Domański, prezes, dyrektor Stefan Szczepaniak — wiceprezes, członkowie Rady Naczelnej: Juszcak (Dz. I), Łabęcki (Dz. II), Paszkowski (Dz. III), Mślewski (Dz. IV), Budyń (Dz. V), zastępcy: Myśliwiec (Dz. I), Hełmiński (Dz. II), Łukaszewski (Dz. III), Włodarczyk (Dz. IV), Rosental (Dz. V). Poza tym wchodzi do Rady Naczelnej — w myśl statutu — prezesowie Dzielnic. Podkreślić należy, że wyboru zarówno Zarządu, jak i Rady Naczelnej dokonano jednogłośnie.

W punkcie dalszym Walne Zebranie uchwaliło kilka zmian w statucie Zw. Polaków w Niemczech.

Dyskusja toczyła się na temat aktualnych spraw z życia mniejszości polskiej w Niemczech. Po jej wyczerpaniu zakończono Walne Zebranie odśpiewaniem Hasła Polaków w Niemczech.

Pierwsze posiedzenia nowej Rady Naczelnej odbyło się bezpośrednio po Walnym Zebraniu pod przewodnictwem ks. prezesa dr. Domańskiego. Rada Naczelna wybrała jednogłośnie dra Jana Kaczmarka poławnie kierownikiem naczelnym Związku Polaków w Niemczech. (ZAP.)

Bacność przed nabywaniem telegramów firm żydowskich. — Kupujcie tylko telegramy T. C. L.!

Pięknie i artystycznie wykonane telegramy T. C. L. są do nabycia w Centrali T. C. L. Poznań — Sw. Marcin 37, w Sekretarjacie T. C. L. Grudziądz — ul. Legjonów 28, Katowice

ul. Francuska 12 oraz we wszystkich księgarniach i składach papieru.

Kupujący je przy okazji najrozmaitszych uroczystości narodowych, rodzinnych i towarzyskich przyczynia się do poparcia szlachetnej akcji szerzenia zdrowej oświaty najszerszych warstw społeczeństwa, jaką niezamordowanie przez 54 lata swej wydatnej działalności prowadzi Towarzystwo Czytelni Ludowych na ziemiach zachodnich Polski.

Znajdują się jednakże w niektórych składach, księgarniach i papirniach różne telegramy, wykonane przez firmy żydowskie tu na miejscu lub też importowane z Warszawy, Łodzi, Krakowa itp. Telegramy te odbiegają od pełnego arcyzmu, napozór wydają się tańsze, a są pozbawione motywów religijnych lub narodowych.

Kupujcie więc tylko telegramy T. C. L.! Unikajcie telegramów firm żydowskich lub krypto-żydowskich.!

Krople krwi zamiast łez. Niezwyczajna choroba.

Lekarze w szpitalu powszechnym w Kemsas City zaintrygowani są niebywałym wypadkiem niejakiej Bula Santa Marina, która cierpi na dziwną chorobę. Kobieta ta, licząca lat 28, niemal codziennie pod wieczór dostaje bólów głowy, poczem z oczu jej poczynają płynąć, jak łzy, krople krwi. Pacjentka cierpi na tę niezwykłą chorobę już od sześciu miesięcy.